

Czy sprzedając system składający się z elementów o skrajnie różnych kształtach, warto je wpychać do jednego wspólnego pudła? Tak, odpowiada większość producentów, bo to przecież ułatwia „logistykę”. Nie – odpowiada JBL i Harman, bo to przecież znacznie zwiększa kubaturę całego przedsięwzięcia, a klientowi wcale nie ułatwia transportu ze sklepu do domu.



Harman Kardon SABRE SB35

Aw kartonach Harmana same dziwy, w tym dwa wieszaki (bo tu i subwofer można powiesić!), dwa aluminiowe stojaki (bo tu i subwofer można postawić!) i cała torba klamotów – laptopowy zasilacz do belki, kabel 220V do suba, Toslink, microHDMI-HDMI, audio z przejściówką z RCA na mini-jacka, przedłużacz podczerwieni IR oraz cieniutki pilot „kredytowy”.

Wyjęta belka okazała się być designerskim dziełem sztuki o urodzie wykraczającej daleko poza standardy czarnych trumienek – najdłuższa (najszersza?) w całym teście (1150 mm), najcieńsza w całym teście (32 mm) i mająca najwięcej wbudowanych głośników (10), a do tego wielki, czytelny wyświetlacz, ukryty pod materiałem, i masa gniazd – po prostu rewelacja. Bezprzewodowy subwooferski okazał się równie piękną i nietypową konstrukcją – parząc z boku, największy w teście (390 x 460mm); patrząc z góry – najcieńszy w teście (89 mm). Dopracowany w najdrobniejszych szczegółach – począwszy od gniazda zasilania ukrytego głęboko wewnątrz od dołu, by przewód jak najmniej szpecił nieskazitelną formę, przez front pokryty tkaniną, przykręcaną aluminiową nogą (gdy stoi), po tył z aluminium z gumowaną wstawką w części centralnej, służącą za podstawę, gdy leży płasko, lub za podkładkę antywibracyjną, gdy go wieszamy na dostarczonym wieszaku. Unikanie wibracji, które mogłyby się rozpełznąć po ścianach, jest ważne, szczególnie w krajach Północnej Ameryki, gdzie większość domów ma konstrukcję z drewnianych belek pokrytych płytami. Mamy typowe dla subwoofera regulacje – fazy i częstotliwości filtrowania, ale ta druga obejmuje zakres niestandardowy dla niezależnych subwoofersów, za to bardzo praktyczny dla współpracy z belką (a także małymi satelitami, których pasmo jest ograniczone bardziej niż większych

kolumn) – 100–250 Hz. Harman zaimplementował też, oprócz normalnej obsługi kanału subsonicznego, również tryb Wave Surround (uruchamiany przyciskiem na pilocie), dzięki któremu ani kształt pomieszczenia, ani lokalizacja urządzenia nie powinny wpływać na pogorszenie odbioru niskich tonów (firma zapewnia, że nawet położenie na stole przed telewizorem jest możliwe). Naciskając na pilocie przycisk Wave, przełączamy między Small/Medium/Large – zadeklarowanymi wielkościami pokoju. Płaska konstrukcja suba przewiduje również możliwość jego położenia na płasko i wsunięcia np. pod kanapę. Ekstra masaż pupy (dupy – zależnie od tego, co kto posiada) zapewniony.

Gdy popatrzyłem na gniazdkologię belki, ogarnęły mnie uczucia ambiwalentne (ach, jakich mądrych słów używam), mówiąc po prostu mieszane, a nawet wstrząśnięte niemieszane – przypomniało mi się, że jakiś czas temu szukałem przewodu HDMI zakończonego wtykiem micro, i nie dość, że kosztował majątek, to był niemal nie do zdobycia. Ponieważ nie tylko ja mogę mieć w głowie

takie wspomnienia, a Harman zafundował nam 4 gniazda micro, więc zrobiłem szybkie rozeznanie rynku i wiadomości są już dobre – przewody HDMI-micro w specyfikacji 1.4 (czyli z ARC i 3D) są dostępne za grosze (od 20 zł) w bardzo wielu miejscach, a dla osób posiadających dobre kable HDMI – krótkie przejściówki. Pozostałe wejścia to: audio mini-jack, optyczne, USB (wyłącznie do celu aktualizacji oprogramowania). Firmware możemy również wgrać w bardziej przyjazny sposób, używając firmowej aplikacji pod iOS i Androida – „HK Remote”, będącej również bezprzewodowym odtwarzaczem muzycznym; do transmisji służy tutaj Bluetooth. Belkę można sterować z pilota telewizyjnego, ale firmowy pilot umożliwia nam np. włączenie funkcji Harman Volume, która dzięki zaawansowanym funkcjom obróbki dźwięku dba, aby wybrany przez nas poziom wzmocnienia był utrzymywany na stałym poziomie, niezależnie od tego, czy w TV idzie film, czy reklamy, albo gdy zmieniamy źródła sygnału.

Duży, czytelny wyświetlacz schowano pod tkaniną, włącza się on na kilka sekund po wybraniu jakiejś opcji. Przy włączonym telewizorze dodatkowo wyświetla się OSD (interfejs ekranowy) nałożony na oglądany obraz. Z innych unikatowych drobiazgów warto wymienić taki – jeśli kończymy głośne oglądanie filmu, to przy kolejnym uruchomieniu belka rozpocznie pracę od 50% poprzedniej głośności. Zatem koniec z problemem, który jest udziałem wielu rodziców, że w momencie włączania urządzenia w środku nocy wali ono na pełny regulator, bo dziecko wcześniej coś oglądało. Urządzenie dekoduje strumień audio Dolby TrueHD Digital+ i DTS-HD.



Każdy szczegół, widoczny czy niewidoczny jest dopracowany. Dziesięć przetworników w jednej belce to też niecodzienny widok. Wyświetlacz widać przez tkaninę maskowniczą.





To najbardziej płaski i luksusowo zaprojektowany soundbar, jaki znam, i jakość dźwięku na tej anoreksji nie cierpi.

ODSŁUCH

Podczas oglądania filmów z wartką akcją pojawiła się pierwsza bardzo fajna właściwość – jaka by się zadyma na ekranie nie działa, to dialogi pozostawały klarowne, jakby miały do dyspozycji stu procentowo osobny kanał. Dopiero na sesji zdjęciowej, gdy zdjęliśmy maskownicę, okazało się, że rzeczywiście tak jest (zamiast to opisywać, popatrzcie na zdjęcie na poprzedniej stronie). W ten sposób Harman, obok Yamahy, okazał się jedną z dwóch konstrukcji, które posługują się fizycznym, a nie wirtualnym kanałem centralnym. Różnicę słysząc. Żaden, nawet najlepszy procesor DSP nie wsadzi dialogów z taką precyzją i klarownością w odpowiednie miejsce w przestrzeni.

Muzyczne stereo też się okazało co najmniej dobre – w teście w ciemno nie zgadłbym, że gra belka cienka jak moja dłoń, z pomocą suba, który jest płaski jak moja klata – brzmienie nasycone i dobrze zintegrowane, przejrzyste i dość obszerne, może wystarczyć nawet w dużych pomieszczeniach.

Subwoofer od tyłu – widać regulację zwrotnicy, fazy, parowania i wylot bas-refleksu nietypowego kształtu.

SB35

CENA: 4300 ZŁ

DYSTRYBUTOR: SUPORT
www.harmankardon.com

WYKONANIE

Bardzo nowoczesny, oryginalny i stylowy system z subwooferem o niezwyklej kształcie. Pod każdym względem bezbłędne.

FUNKCJONALNOŚĆ

Jest tu wszystko, chociaż HDMI w odmianie mikro. Wyjątkowo „ustawny” bezprzewodowy subwoofer.

BRZMIENIE

Nasycone i wyraziste, z wyśmienitymi dialogami. Tak samo atrakcyjne dla ucha, jak i dla oka.

Wymiary belki [mm]:	110 x 1150 x 32
Wymiary subwoofera [mm]:	390 x 460 x 86
Głośniki	4 x 1" wysokotonowe (kopułki) + 6 x 1,75" średnionowe/2 x 4,5" niskotonowe
Masa [kg]:	2,6 + 5,8
Wejścia:	3 x micro HDMI in/micro HDMI out (z ARC)/ Toslink/mini-jack/Bluetooth/IR
Subwoofer:	tak (bezprzewodowy)
Pasma [Hz – kHz]	43–22 (z regulowanym podziałem 100–250Hz)
Moc [W]	L+R 4 x 20 + C 4 x 15 + Sub 100
Inne	HDMI-micro HDMI/Toslink 1m/ RCA-mini-jack 3,5 mm/przedłużacz IR/ wieszaki dla belki i suba/pilot

— R E K L A M A —